SPORT

WYCHODZI: W PONIEDZIAŁKI CZWARTKI I SOBOTY

Nr. 67 (90) Katowice-Kraków, 12 września 1946 r. Cena 5 zł.



XXI MISTRZOSTWA LEKKOATLET. POLSKI W KRAKOWIE

W REPORTAŻU FOTOGRAFICZNYM „SPORTU"

KRAKÓW. W ub. sobotę i niedzielę odbyły się w Krakowie XXI z kolei mistrzostwa lekkoatletyczne Polski. Mistrzostwa przyniosły szereg dobrych wyników i liczne niespodzianki.

Nasz reportaż fotograficzny z mistrzostw krakowskich przynosi nast. zdjęcia od lewej 1) WALASIEWICZÓWNA Stanisława udziela autografu, 2) najwszechstronniejsza i najlepsza u nas w kraju lekkoatletka MODERÓWNA, 3) WAJSÓWNA JADWIGA zdobywczyni 3-go miejsca w Oslo w rzucie dyskiem pań, 4) i 5) MOROŃCZYK (AZS) i jego skok o tyczce, 6) SZTAFETA PAŃ HKS-u, 7) NIKOLAU (Warszawa) mistrz Polski w skoku wzwyż, 8) fragment biegu na 200 mtr., 9) ŚLIWIŃSKI (KSZO) został zdyskwalifikowany w chodzie na 10 km w którym zwyciężył.



KIM BYŁ TAJEMNICZY „REPATRIANT" Z NIEMIEC

WARTA WYJAŚNIA...

Poznań: Ostatnio rozeszły się po Poznaniu pogłoski, jakoby bramkarz Warty Jankowiak, miał być podczas wojny volksdeutschem, a nawet podoficerem SS.

Warta miała z tego powodu wiele kłopotów, a nawet sprawa tak daleko zaszła, że miano jej odebrać tytuł mistrzowski i wdrożyć dochodzenia.

Zarząd tego klubu po zbadaniu całokształtu sprawy wydał komunikat, w którym stwierdza że: **Jankowiak nigdy volksdeutschem nie był. Wprost przeciwnie, całe jego zachowanie podczas okupacji cechował patriotyzm i umiłowanie ojczyzny".** Został on wysiedlony przez Niemców wgłąb Rzeszy skąd przy najbliższej nadarzającej się okazji uciekł i przedostał się na stronę aliancką, gdzie w wielu bojach kilkakrotnie odznaczył się i zdobył stopień oficerski.

Zarząd Warty prosi wszystkich, którzy zetknęli się z tą sprawą o podanie źródła plotek, celem wszczęcia dochodzenia.

12 KLUBÓW W POZNAŃSKIEJ KLASIE A

Poznań. W niedzielę 8 września rozpoczęły się piłkarskie mistrzostwa POZPN w piłkę nożną.

W rozgrywkach bierze udział 12 drużyn rozgrywających spotkania w jednej grupie systemem jesienno-wiosennym.

W klasie A grają: Warta, KKS Ostrovia, KKS Leszno, Prosna Kalisz, Admira Poznań, KKS Zjednoczeni Kępno, Unia Swarzędz, RKS San, **Zjednoczeni Poznań, I Luboński KS.**

63 DRUŻYNY WARSZAWY WALCZĄ W TURNIEJU SZÓSTKOWYM

Warszawa. We wtorek rozpoczęły się na stadionie WP pierwsze rozgrywki piłkarskie w ramach turnieju szóstkowego a zorganizowane z okazji jubileuszu WOZPN.

W turnieju szóstkowym, bierze udział 63 drużyn Warszawy i okręgu.

W rozgrywkach turniejowych występują zespoły po 6-ciu graczy i grają w ciągu 15 min. 2 x 15 min. (Przepisy o spalonym nie obowiązują).

Turniej tego rodzaju rozgrywany już był kilkakrotnie przed wojną; po wojnie po raz pierwszy.

Rozgrywki odbywają się systemem pucharowym (przegrywający odpada).

Pierwszy i drugi dzień nie przyniósł na ogół żadnych niespodzianek; **faworyci wygrali dotychczas wszystkie swoje spotkania.**

Eliminacje trwać będą trzy dni, w czwartek rozegrane zostaną ćwierćfinały, półfinały i finał

W sobotę 14 bm rozegrany zostanie w ramach jubileuszu WOZPN-u czwórmecz piłkarski z udziałem repr. Gdańska, Radomia i dwu reprez. Warszawy.

24 GODZINY W SPORCIE

REKORD NA 100 YARDOW udziałem 4 zawodników

Londyn. Międzynarodowa Unia Lekkoatletyczna zawiadomiła Południowo Afrykańską Unię Lekkoatletyczną, że wynik Jouberta (Południ. Afryka) w biegu na 100y (9,4 sek.), który zawodnik ten osiągnął w dniu 15 kwietnia 1939 uznany został za rekord światowy

Zaznaczyć warto, że czas ten osiągnęli również trzej Amerykanie a mianowicie Jeffrey, Wykoff, i Owens, tak że rekord światowy na 100 y dzielą czterej lekkoatleci.

OLIMPIADA ZIMOWA 1948 r. W SANT MORITZ

Sztokholm. Jak wiadomo w Szwecji odbyło się posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego CIO, który po dwudniowych obradach zadecydował, że **Zimowe Igrzyska Olimpijskie 1948 odbędą się w Sant Moritz**, zaś Igrzyska letnie w Londynie na stadionie w Wembley z końcem lipca i początkiem sierpnia w 1948 r. Igrzyska potrwają 18 dni.

Nową konkurencją na Olimpiadzie będzie chód na 10 km (chód na 50 km. zostanie zastąpiony chodem na 20 km).

Nowym przewodniczącym Komitetu Olimpijskiego po zmarłym Baillet-Latour został wybrany Szwed Edstrom, zastępcą Amerykanin Everig Brundage.

NOWY REKORD światowy GUSTAVSONA

Sztokholm. Jak donosi prasa szwedzka znany biegacz na średnich dystansach Runne Gustavson na zawodach w Boras ustanowił nowy rekord świata na dystansie 1000 metrów uzyskując czas 2:21,4 min.

Stary rekord światowy należał do Niemca Harbiga i był gorszy o 1/10 sek od czasu Gustavsona.

RÓWNIEŻ KOLARZE POLSCY zmierzą się Z RADZIECKIMI

Praga. W tych dniach nadeszło pisemne potwierdzenie z Moskwy terminu meczu kolarskiego ZSRR — Czechosłowacja, który odbędzie się 22 września br. w Pardubicach.

Po meczu tym kolarze radzieccy startować będą w Pradze, gdzie przewidziane są wielkie zawody kolarskie z udziałem kolarzy radzieckich, polskich, jugosłowiańskich i austriackich.

SLAVIA (Praga) — RAPID (Wiedeń) 0:0 (0:0)

Praga. W ubiegłym tygodniu odbył się pierwszy start powojenny znanej drużyny wiedeńskiej Rapid w Pradze.

Drużyna wiedeńska wystąpiła w następującym składzie: Musiał — Happel Smutny — Gernhart Merkl Golowitz. - Fitz. Koerner, Hartl, Binder Kapirek.

W drużynie Slavii zagrał po dłuższej przerwie Bican na środku ataku który ostatecznie pogodził się z kierownictwem Slavii, pozostał nadal w Pradze pomimo bardzo korzystnych propozycji z Francji i półn Włoch. Rapid zademonstrował grę stojącą na bardzo wysokim poziomie technicznym. Gra przez cały czas meczu była równorzędna i zakończyła się wynikiem bezbramkowym. Widzów 18.000.

DROBNY MISTRZEM TENISOWYM CZECHOSŁOWACJI

Praga (tel) W międzynarodowym turnieju o mistrzostwo Czechosłowacji tytuł mistrzowski zdobył Czech Drobny zwyciężając w spotkaniu finałowym Francuza Bernarda 8:6, 11:9, 6:3.

NOWE PRZEPISY HOKEJOWE w Europie

Zurych. Na odbytym w Zurychu kongresie LIHG powzięto szereg doniosłych uchwał. **Jedną z najważniejszych jest wprowadzenie do hokeju europejskiego nowych przepisów kanadyjskich.**

Czas trwania poszczególnych tercji **zwiększono do 20-tu minut, w wypadku wyniku nierozstrzygniętego, w meczach** o mistrzostwo świata grę przedłuża się **o 20 minut, z chwilą jednak zdobycia w tym czasie** przez jedną z drużyn, bramki spotkanie zostaje zakończone

Prezesem na rok 1947-8 wybrany został Dr. Kraac (Szwajcaria).

Katastrofa na wyścigach automobilowych w USA

Nev York. Na wielkich zawodach automobilowyh w Lakewood na dystansie 100 mil doszło do wielkiej katastrofy w której zginął niedawny zwycięzca wielkich zawodów w Indianopolis George Robson.

Wraz z nim zginął również George Harringer i dalszych czterech zawodników. Z ogólnej ilości startujących zawodników 11 uległo ciężkim obrażeniom.

SPORT AUSTRIACKI oczyszczony od HITLEROWSKICH NALECIAŁOŚCI

Jak podaje prasa zagraniczna sport austriacki został już w znacznej mierze oczyszczony z naleciałości hitlerowskich. **Ostatnią decyzją Austriackiego Ministerstwa Wychowania Fizycznego zdyskwalifikowanych zostało szereg znanych sportowców, którzy w okresie niemieckiej okupacji współpracowali z hitleryzmem.**

Wśród zdyskwalifikowanych zawodników, znajdują się między innymi: były mistrz świata w jeździe figurowej na łyżwach **Karol Szaefer** i były mistrz świata w jeździe szybkiej Maks Stiefel.

Zdyskwalifikowanych zostało szereg znanych narciarzy austriackich

Prezes austriackiego Związku Narciarskiego oświadczył, że prawie wszyscy mistrzowie Austrii, w tej dziedzinie sportu, pochodzący z Tyrolu, byli hitlerowcami i w demokratycznej Austrii nie wolno im będzie brać udziału w żadnych zawodach. **W szeregach zdyskwalifikowanych narciarzy znajduje się cała rodzina Jeneweinów, wraz z mistrzem świata Peppi.**

PROGRAM LEKKOATLETÓW POLSKICH

Program naszych lekkoatletów na wrzesień zapowiada się interesująco. Podczas mistrzostw Polski w Krakowie ustalono rozegranie następujących spotkań w ciągu września:

15 września spotkanie reprezentacyj kobiecych Polska — Czechosłowacja w Brnie.

w środę 18 września start reprezentacji kobiecej Polski w Katowicach i ogólno polskie zawody lekkoatletyczne.

21 i 22 września trójmecz międzyokręgowy Pomorze — Śląsk — Łódź. w konkurencjach męskich i kobiecych. ponadto ogólno - polskie zawody Ziem Odzyskanych w Szczecienie

28 i 29 września pięciobój kobiet, dziesięciobój mężczyzn i maraton o mistrzostwo Polski w Łodzi w ramach DKS — Wisła.

5 i 6 października mistrzostwo Polski w trójboju kobiet i pięcioboju mężczyzn, oraz w chodzie na 50 km. w Poznaniu w ramach ogólnopolskich zawodów w których rozegrane zostaną ponadto sztafety: **4x2000 m pań, olimpijska, szwedzka oraz 4x15000 m.**

10 NAJLEPSZYCH WYNIKÓW lekkoatletycznych w r. b. PO MISTRZ. w KRAKOWIE

100 m		200 m		400 m	
Rutkowski (Poz.)	10,7	Rutkowski (Pozn)	22,3	Piaskowy (Krak)	51,2
Danowski (Bdg)	10,8	Danowski (Bdg)	22,8	Puzio (Krak)	51,4
Lipowski (Ł.)	10,8	Piaskowy (Krak)	23,1	Staniszewski (War)	52,8
Jaraczewski (Łd)	10,8	Lipowski (Łódź)	23,2	Piluch (War)	52,8
Filipek (Krak)	11,1	Jaraczewski (Łd)	23,2	Mach (Gdańsk)	53,0
Puzio (Krak)	11,2	Dunecki (Toruń)	23,5	Dunecki (Toruń)	53,9
Buhl Z. (Bdg)	11,3	Mach (Gdańsk)	23,5	Komassa (Pozn)	54,0
Cholewa (Krak)	11,3	Buhl Z. (Bdg)	23,6	Drozdowski (Śląsk)	54,0
Cieśliński (Łd)	11,3	Filipek (Krak)	23,6	Łapiński (War)	54,3
Wawrzkiewicz (Kr.)	11,3	Wawrzkiewicz (Kr)	23,8	Danielak (Śląsk)	54,3

800 m		1500 m		5000 m	
Staniszewski (War)	1,58,0	Staniszewski (War)	4,09,8	Jurzak (Śląsk)	15,54,0
Łapiński (War)	2,02.6	Świniarski (Szcz)	4,12,4	Kurpessa (Łódź)	15,58,2
Nowak (Bdg)	2,02,9	Widerski (Krak)	4,13,7	Dzwonkowski (Wł)	16,02,0
Rzeźniczek (Śląsk)	2,03,1	Kwapień (Krak)	4,14,8	Kielas (Gdańsk)	16,08,0
Błotny (Elbląg)	2,03,8	Kuśnierek (Lublin)	4,15,0	Wierkiewicz (Pozn)	16,09,6
Feryniec (Krak)	2,04,7	Niekrasowski (Pozn)	4,15,2	Urban (Krak)	16,14,5
Żołądź (Krak)	2,04,8	Kuźnicki (Białys)	4,16,9	Jastrzębski (Krak)	16,15,0
Nieroba (Śląsk)	2,05,4	Nieroba (Śląsk)	4,19,8	Półtorak (Łódź)	16,16,2
Mirowski (Łódź)	2,05,5	Kurpessa (Łódź)	4,20,2	Ostolski (Łódź)	16,16,6
Wenta (Gdańsk)	2,05,6	Feryniec (Krak)	4,21,3	Osiński (Bdg)	16.19,8

10.000 m		4 x 100 m		4 x 400 m	
Widuła (Częst)	32,19.1	H. K. S. Bydgoszcz	45,5	Cracovia Kraków	3,35,4
Półtorak (Łódź)	33,51,6	Cracovia Kraków	45,6	Wisła Kraków	3,38,6
Płotkowiak (Pozn)	34,13,0	D.K.S. Łódź	46,0	Lechia Gdańsk	3,39,7
Kielas (Gdańsk)	34.14,0	Bałtyk Gdańsk	46,0	Pogoń Katowice	3,41,7
Kwaśniewski (Szcz)	34,16,2	A.Z.S. Kraków	46,6	H.K.S Bydgoszcz	3,41,7
Jastrzębski (Krak)	34,17.2	Syrena Warszawa	46,7	Skra Warszawa	3,45,0
Wirkus (Szczecin)	34,30,6	Skra Warszawa	47,2	Syrena Warszawa	3,46,0
Szyperski (Bdg)	34,55,0	Warta Poznań	47,4	A.Z.S. Kraków	3,49,5
Dzwonkowski (Wł)	35,18,0	Wisła Kraków	47,6	Boruta Zgierz	3,50,0
Głuszcz (War)	35 22,3	Pogoń Katowice	47,8	D.K.S. Łódź	3.50,9

110 m. płotki		400 m płotki		Kula	
Haspel (Kraków)	16,1	Puzio (Kraków)	59,1	Gierutto (Warsz)	15,29
Gierutto (Warsz)	16,4	Maciaszczyk (Łódź)	1,01.8	Łomowski (Gdańsk)	14.45
Maciaszczyk (Łódź)	17,0	Haspel (Krak)	1,02,0	Prywer (Łódź)	14,10
Skawina (Krak)	17,2	Drużbiak (Krak)	1,04,4	Adamczyk (Wrocł)	13,50
Oszast (Krak)	17,4	Dotzauer (Krak)	1,05,0	Pieńkowski (War)	12,99
Vorreiter (Śląsk)	17,7	Szmytka (Łódź)	1,05,7	Zieleniewski (Gdań)	12,91
Szmytka (Łódź)	18,5	Vorreiter (Śląsk)	1,06,1	Hofman K. (Pozn)	12,90
Drużbiak (Krak)	18,6	Sękowski (Krak)	1,07,3	Grzelski (Łódź)	12,78
Kuźmicki (Łódź)	18,6	Dudek (Krak)	1,07,8	Białowąs (Olsztyn)	12,54
Sakowski (Krak)	19,7	Skowroński (War)	1,08,0	Słowik (Krak)	12,53

Dysk		Młot		Oszczep	
Gierutto (Warsz)	43,81	Kozubek (Śląsk)	51,02	Mikrut Fr. (Bdg)	56,70
Łomowski (Gdańsk)	42,73	Siekiel (Śląsk)	42,80	Gierutto (Warsz)	55,98
Kuźmicki (Łódź)	41,26	Deja (Śląsk)	42,46	Szendzielorz (Śl)	52,54
Grzelski (Łódź)	40,90	Więckowski (Bdg)	41,37	Kozioł (Śląsk)	52,40
Hofman K. (Pozn)	40,90	Masłowski (Bdg)	41.27	Rytczak (Łódź)	51,86
Strzałkowski (War)	39,65	Zingler (Śląsk)	40,85	Sobański (Gdańsk)	51,66
Jaworski (Rad)	39,60	Sobecki (Toruń)	38,54	Chmiel J. (Śląsk)	49,57
Słowik (Kraków)	39,21	Stańczyk (Śląsk)	37,71	Kurek (Kraków)	49,43
Adamczyk (Wrocł)	38,00	Kiełpikowski (Bdg)	37,40	Hofman K. (Pozn)	49,42
Piłat (N. Targ)	37,95	Segiet (Śląsk)	37,32	Białowąs (Olsztyn)	49,30

skok w dal		skok wzwyż		trójskok	
Hofman K. (Pozn)	7,00	Zwoliński (War)	1,79	Hofman M. (Częst)	14,06
Adamczyk (Wrocł)	6,91	Gregor (Śląsk)	1,78	Hofman K. (Pozn.)	13,72
Hofman M. (Częst)	6,88	Hofman K. (Pozn)	1,77	Kuciński (Łódź)	13,35
Kuźmicki (Łódź)	6.57	Gierutto (Warsz)	1,76	Kuźmicki (Łódź)	13,30
Serafini (Krak)	6,53	Puzio (Kraków)	1,75	Skawina (Krak)	13,22
Pieńkowski (War)	6,50	Skawina (Krak)	1,75	Serafini (Krak)	13.13
Pawłowski (Łódź)	6,50	Dąbrowski (Gdańsk)	1,75	Grohman (Biał)	13,00
Borodziuk (Biał)	6,47	Nicolau (Warsz)	1,75	Borodziuk (Biał)	13,00
Kusza (Poznań)	6,44	Rytych (Łódź)	1,75	Adamczyk (Wrocł)	12,64
Chmiel J. (Śląsk)	6,41	Dręgiewicz (Krak)	1,75	Sosnowski (Łódź)	12,62

tyczka	
Morończyk (Krak)	3,80
Grohman (Biał)	3,70
Borodziuk (Biał)	3,60
Frost (Gdańsk)	3,52
Mucha (Śląsk)	3,40
Cerpisz (Warsz)	3,40
Szendzielorz (Śląsk)	3.30
Leitgeber (Gdańsk)	3,30
Majcherczyk (Śląsk)	3,30
Kurdelski II (Bdg)	3,24

Katowice. Minęliśmy już punkt kulminacyjny tegorocznego sezonu lekkoatletycznego — Główne Mistrzostwa Polski. Przyniosły nam one właśnie to czego oczekiwaliśmy z cichą nadzieją od mistrzostw Europy w Oslo — generalną poprawę czołowych wyników naszych lekkoatletów. Niespodzianka mistrzostw krakowskich przeszła wszelkie oczekiwania

Zwłaszcza w sprintach, biegach średnich, biegu na 10 km. i skoku o tyczce uczyniono ogromny krok naprzód, tak, iż obecnie tabele tych konkurencyj nie ustępują już właściwie wielu wynikom przedwojennym. Słabiej wypadli tylko miotacze i reszta skoczków

Na czoło ostatnich rewelacyj wysuwają się sprinterzy. Mamy nareszcie skrzystalizowaną wyraźnie czołówkę 4-rech setkarzy, osiągających czas poniżej 10 sek. (Rutkowski Danowski. Lipowski i Jaraczewski).

W biegu na 200 m. dochodzi jeszcze do tej grupy Piaskowy.

W biegach 400 i 800 m. poza Puziem który znacznie poprawił swój wynik czołówka nie zmieniła się. Nastąpiło natomiast większe przetasowanie na dalszych miejscach tabeli i nastąpiła ogólna poprawa przeciętnej

Inaczej wygląda sprawa z **biegiem na 1500 m.** Tu nie tylko leader tabeli Staniszewski poprawił swój wynik ale i następni pociągnięci przez niego wyraźnie poprawili swoje czasy, tak iż w efekcie dało to całkowitą zmianę tabeli tej konkurencji.

Taką samą całkowitą zmianę tabeli notujemy **w biegu na 10.000 m.**, gdzie wypłynął szereg nowych nazwisk i nastąpiła gruntowna poprawa i to znaczna ,oczywiście poza Widuła, który dotychczas nie potwierdził w kraju swojego wyniku

Bardzo duże zmiany notujemy dalej **w tabelach biegów sztafetowych 4x100 m. i 4x400 m.** Walka zespołów najlepszych klubów polskich przyniosła całkowitą zmianę wyników i generalna poprawę czasów HKS Bydgoszcz i Cracovia mogą się tu poszczycić największymi sukcesami.

Tym razem również i płotkarze wykazują poprawę. Haspel na 110 m. przez płotki i Puzio na 400 m. przez płotki poprawili lekko dotychczasowe swe wyniki.

Miotacze jak już wspomniano nie mają do zanotowania poważniejszych zmian.

Z wyników skoczków na pierwszy plan należy wysunąć bezsprzecznie doskonałe skoki tyczkarzy. Osiągnięcie przez Morończyka 3,80 m., a przez Grohmana 3.70 m., to największe obok sprintów rewelacje ostatnich mistrzostw i wyniki na klasę europejską. Należy wspomnieć także o poprawieniu wyników przez Borodziuka i Frosta

Mistrzostwa ubiegłej niedzieli udowodniły, że lekkoatleci nasi znajdują się obecnie w doskonałej kondycji i w szczytowej formie tegorocznej. Pozostało jeszcze kilka niedziel, w których rozegrane być mogą zawody lekkoatletyczne Czy zostaną one odpowiednio wykorzystane i przyniosą jeszcze jakieś zmiany w tabeli zobaczymy.

W RADOMIU

GROBLE (Kraków) BIJĄ MISTRZA RADOMIA 2:0 (1:0)

Radom. W Radomiu rozegrany został w ub. niedzielę towarzyski mecz piłkarski pomiędzy drużyną krakowską Groble a mistrzem Podokręgu Radomskiego KS Radomiak. Mecz po ładnej technicznie grze zespołu krakowskiego zakończył się zasłużonym jego zwycięstwem w stosunku 2:0 (1:0).

Najlepszym na boisku był Trojan I z drużyny krakowskiej, zdobywca 2 bramek. Sędziował na poziomie p. Cichawa. Publiczności dużo

DWIE PRZEGRANE PIŁKARZY RADOMSKICH

Radom. Piłkarzom Radomskim nie powiodło się na wyjazdach niedzielnych. Silny zespół KS Garbarzy uległ SKS-owi w Starachowicach 2:1, a Reb. KS Broń przegrał w Skarżysku z Granatem 3:1.

RKS ZWYCIĘŻA RADOMIAKA W TENISIE

Radom. W rewanżowym spotkaniu tenisowym rozegranym w Radomiu na kortach KS Radomiak, tenisiści RKS pokonali Radomiaka w stosunku 6:2.

PIŁKARZE ZAKOPIAŃSCY W CZECHOSŁOWACJI

Zakopane. TS Wisła Zakopane rozegrała mecz w Czechosłowacji w miasteczku Tyszy przegrywając z miejscową reprezentacją w stosunku 1 : 4 (0:3).

Mecz rewanżowy reprezentacji Tyszyna i zakopiańskiej „Wisły" przewidziany jest za dwa tygodnie w Zakopanem.

Z MISTRZOSTW LEKKOATLETYCZN. POLSKI w KRAKOWIE

Uwaga lekkoatleci!

KUCHARSKI WRACA NA BIEŻNIE

40-to letni inż. Drozdowski (Pogoń Katowice) był najpopularniejszym zawodnikiem

Na XXI mistrzostwach lekkoatletycznych odbytych w Krakowie, miłym a poniekąd i wzruszającym momentem było przemówienie wiceprezesa PZLA, który podkreślił udział w mistrzostwach „starych" zawodników, między innymi inż. **Kazimierza Drozdowskiego, startującego w barwach Pogoni katowickiej.** Drozdowski liczący sobie około 40 lat „ojciec dzieciom" znajdował się w tak dobrej formie, że w przedbiegach na 4x400 m. bił na głowę cały szereg młodszych od siebie zawodników. W efekcie doszedł do finału.

Nic też dziwnego, że cała niemal trybuna a wśród tysięcy zgromadzonych widzów kilkudziesięciu starych kolegów: Kazia Drozdowskiego, dopingowało i wydzierało gardła, bijac serdeczne brawa swemu koledze na bieżni, idącemu stylowo pięknie i zajmującemu dobre miejsce.

Stylowo, lepszym od Drozdowskiego był tylko Puzio z Cracovii, pracujący pod kierownictwem wytrawnych znawców, starszych kolegów z Cracovii, do której i



Weteran tegorocznych mistrzostw lekko atletycznych zasłużony sportowiec i działacz inż. Drozdowski

Drozdowski ongiś należał (Drozdowski w rozmowie z nami wyraził się, że gdyby miał lepsze — nazwijmy to — lżejsze warunki pracy, dużo czasu poświęciłby na instruowanie i treningi swych młodszych kolegów katowickich, gdzie materiału dobrego jest wiele, lecz brakuje pewnego rodzaju dobrych wzorów, siły popędowej, rozmachu i inicjatywy, która pchnęłaby młodzież do obierania klasycznych konkurencji w tej królowej sportu, jaką jest i zawsze będzie lekka atletyka.

— — —

Wśród zgromadzonej publiczności, siedziała grupka osób, omawiająca fachowo poszczególne konkurencje, chwaląc pewnych zawodników, organizację, tłumny udział publiczności, miłego „speakera-oszusta' podkreślając błędy zauważone z niektórych startujących czy to mężczyzn czy pań itd.

Byli to rzeczywiście fachowcy! Stare, znajome twarze: inż. Nowosielski Stefan i olimpijczyk Kucharski.

...Rozpoczynamy przyjacielską pogawędkę. Wspomnienia, rekordy, wyjazdy za granicę, udział w olimpiadzie, ostatnie mistrzostwa przed wojną, czasy okupacji i wreszcie znowu w domu.

„— Dajcie mi warunki, stwórzcie możliwości, a zajmę się wychowaniem i przygotowaniem młodszej generacji do następnych mistrzostw. olimjady i zapewniam, że będą owoce — będą, bo na Śląsku jest materiału aż nadto i chętnych dobrych zawodników. mówi inż. Nowosielski, który zajęty zawodową pracą na Śląsku, nie ma niestety czasu na oddanie się lekkiej atletyce, ale który chętnie zająłby się nią gdyby warunki pracy pozwalały na to.

Nasz były mistrz Nowosielski, przebywał w czasie okupacji na Węgrzech, gdzie prócz pracy zawodowej był instruktorem szeregu klubów i związków, mając w swej pracy instruktorskiej piękne wyniki.

— Wierzę w to — gdyż pamiętam jako piłkarz Cracovii, korzystałem przez długie lata z cennych porad i wskazań na treningach, swego więcej fachowego w tym „zawodzie lekkoatletycznym" kolegi Nowosielskiego.

O powrocie Nowosielskiego na bieżnię, nie ma mowy. Praca zawodowa absorbuje i niestety wiek nie pozwala.

...Przysłuchujący się rozmowie obok siedzący olimpijczyk Kucharski, uśmiecha i dodaje:

„Jak to, wiek? A Kazio Drozdowski? Chłop ma 40 lat i biega jak anioł! **Ja wracam na bieżnię i w przyszłym roku startuję"!**

Zaciekawiony, przesuwam się bliżej do Kucharskego i rozpoczynam rozmowę na ten ciekawy temat. Kucharski opowiada więc:

„— Po roku 1939 byłem w ZSRR, gdzie dużo trenowałem, korzystając z gościnności tamtejszych klubów, lecz do oficjalnych moich występów jakoś nie doszło. Obecnie mam zamiar ustabilizować się gdzieś w centralnej Polsce stworzyć sobie możliwe warunki życiowe, trenować, startować i... da Bóg, zwyciężać".

— „Mam obecnie 36 lat — ciągnie dalej Kucharski — jeszcze parę lat potrafię wykrzesać z siebie możliwości. Asumpt do tego dał mi obecny start Kazia Drozdowskiego. który nie tylko mnie ale i wielu z nas zadziwił mile. Trzeba młodzież podciągnąć i co się umie oddać w jej ręce, czy to przez same starty czy też przez pracę instruktorską. Czuję. że jeszcze dużo mogę".

„— Jestem mile zdziwiony dużym zainteresowaniem krakowskiej publiczności lekkoatletyką. Takich tłumów na widowni nie wszędzię w Polsce można spotkać. A to zawodnika cieszy i dopinguje. Z całą ochotą zabiorę się do pracy".

— Gdzie pan ma zamiar wstąpić. do jakiego klubu — rzucamy pytanie?

„— Nie wiem na razie jeszcze, to zresztą nie jest najważniejsze — mówi Kucharski — ważne jest to, że XXI mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce bardzo mi się podobały i że czuję t. zw. „zew krwi" jeśli to tak można nazwać".

...A więc młodzieży lekkoatletyczna — uwaga! Średniodystansowiec-olimpijczyk Kucharski wraca na bieżnię, pragnąc pokazać, że wiek nie odgrywa tak poważnej roli jakby się zdawało. Przy takim mistrzu można się czegoś nauczyć. pod jego kierownictwem można dojść do klasy, jaką posiadał on sam, a może spośród Was, szerokiej masy polskiej młodzieży ćwiczącej, wyjdzie jego godny następca.

Z. Chruściński.

PRAWYM PROSTYM

NA BOISKACH KWITNIE „LIPA"

Cała prasa sportowa podała dnia 3 czerwca br. bardzo tłustym drukiem sensacyjną wiadomość o zwycięstwie polskiego długodystansowca Widuły w Leningradzie.

Gdyby wiadomość ta ukazała się o jeden miesiąc później domyślilibyśmy się prawdy. W lipcu bowiem kwitną lipy — ale w czerwcu?

Okrzyknięto Widułę spadkobiercą, Freyera Petkiewicza, Kusocińskiego i Nojego. Przedrukowano przebieg fantastycznego biegu leningradzkiego, zamieszczono wywiady, widziano w Widule kandydata na zwycięzcę w Oslo

Długodystansowa bujda nie łatwo daje się dogonić.

Przez cztery miesiące przebiegała szpalty sportowych pism, budziła nadzieję, zapowiadała cenny wkład w naszą skromną reprezentację lekkoatletyczną.

Ale jak wiadomo, każde kłamstwo, nawet długodystansowe ma krótkie nogi. Mistrzostwa Polski w Krakowie zdemaskowały **Widułę. Pomimo to, że nie miał 217 rywali, tak jak w Leningradzie tylko znacznie mniej, przybiegł zdecydowanie ostatni w kompromitującym czasie 40 minut.**

Druga lipa zakwitła w sierpniu. Ale jaka: 50 metrowa. Śląski miotacz Kozubek przekroczył 50 metrów w rzucie młotem. Pisaliśmy o tym z entuzjazmem i kruszyliśmy kopie w sprawie wyjazdu Kozubka do Oslo. Trochę nas dziwiło co prawda to, że zawodnicy krakowscy rzucali w Katowicach po dziesięć metrów więcej niż u siebie w Krakowie ale zapomnieliśmy o jednym. Nasz młot **katowicki z powodu bardzo ciężkich warunków naszej lekkoatletyki schudł ze zmartwienia i stracił na wadze jakieś parę kilogramów z rozpaczy.** Dla **rekompensaty powiększono obwód koła z którego wyrzuca się młot. To wystarczyło do osiągnięcia fantastycznych wyników.**

Nasz miotacz Deja, który w Katowicach lekko przekraczał 40 mtr., w Krakowie, normalnym młotem rzucił 35 mtr. Kozubek nie pojechał do normalnego młota.

W tej całej historii pod cichą lipą jedno jest najbardziej denerwujące Nie możemy sobie osłodzić niefortunnej eskapady do Oslo, żadnym złudzeniem. **Rzekomi kandydaci do mistrzowskich medali skompromitowaliby dobre imię polskiej lekkoatletyki zupełnie. Jak dobrze, że nie pojechali. Przecież wszyscy jesteśmy tak łatwowierni, że wysłalibyśmy ich na pewno.**

Nasza trzecia lipa — Mleko został na na mistrzostwach Polski zdyskwalifikowany.

Panie Mleko — trzeba umieć chodzić!

Panie Widuła — trzeba umieć biegać.

J. P.

Na marginesie 25-lecia WOZPN-u

Dziwne i niesmaczne

DLACZEGO KRAKÓW, POZNAŃ I ŚLĄSK NIE DOTRZYMAŁ DANEJ OBIETNICY?

Echo Stadionu pisze... „Warszawski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, pragnąc należycie uczcić swój jubileusz 25-lecia istnienia, projektował urządzenie czwórmeczu piłkarskiego reprezentacji najsilniejszych okręgów w Polsce.

Zwrócił się w tym celu do Śląska, Krakowa i Poznania z prośbą o wzięcie udziału reprezentacji tych okręgów w czwórmeczu, żywiąc nadzieję, że zakończenie ćwierćwiecza rozwoju i umasowienie sportu piłkarskiego w stolicy będzie uczczone pięknym rekordem, godnym tylu lat mozolnej pracy okręgu, który podczas okupacji najbardziej ucierpiał i to nie tylko pod względem sportowym.

Plany jednakże WOZPN-u zostały pokrzyżowane. Zaproszeni goście wzgardzili prośbę Warszawy!

Odmówił najpierw Śląsk tłumacząc się brakiem terminu względnie zawodników. Pierwszą pigułkę połknęliśmy względnie łatwo **jakkolwiek będąc w roku ubiegłym na jubileuszu Śl. OZPN otrzymaliśmy z ust tamtejszych działaczy sportowych solenne przyrzeczenie „pod słowem", że piłkarze śląscy napewno wezmą udział w jubileuszu Warszawy.**

Odmówiono nam ... trudno

Potem odmówił Poznań. Brak mu terminu!? Czyżby zapomniał, że podczas ustalania nowego terminarza rozgrywek o mistrzostwo Polski przez Komisję Nadzw. Walnego zebrania PZPN, był termin jubileuszu WOZPN (14 i 15 września) uwzględniony a dla Poznania specjalnie zarezerwowany. Delegaci Poznania na Walne Zebr. PZPN zgodzili się na udział w czwórmeczu miast w Warszawie w zarezerwowanym dla nich terminie: ustna ich zgoda nie znalazła jednak aprobaty u pozostałych członków zarządu.

Najwięcej liczyliśmy na Kraków. Lecz i tym razem sprawdziło się przysłowie, że „nieszczęście przychodzi stąd skąd go się najmniej spodziewamy".

Kraków również odmówił; tłumacząc się przemęczeniem zawodników. Tłumaczenie zaiste przekonywujące. Lecz argument ten wobec niedwuznacznej ustnej zgody na udział w jubileuszu, wyrażony nam przez trzech członków zarządu KOZPN z przewodniczącym na czele przed niespełna dwoma tygodniami jest dość dziwny i trudny do przyjęcia.

Bo nie chodzi tu o wyniki, o zajęcie pierwszego czy ostatniego miejsca w czwórmeczu.

Chodzi tu o wspólne przeżycie pewnej chwili w historii naszego sportu, o wspólną radość z widocznych wyników. osiągniętych żmudną praca wielu 25-ciu lat.

Dziwne zatem wydaje się stanowisko pewnych okręgów. **Dziwne a nawet** niesmaczne.

Skład repr. lekkoatl. Polski na mecz z Czechosłowacją ustalony

Kraków. Po mistrzostwach lekkoatletycznych Polski Komisja PZLA ustaliła skład reprezentacji Polski, która wystąpi przeciwko Czechosłowacji w dn. 14 i 15 bm. w Brnie.

Przedstawia się on następująco:

100 m: Walasiewiczówna i Moderówna,

200 m: jak wyżej,

80 m przez płotki: Walasiewiczówna. Mitan,

4 x 100m sztafeta: Mitan, Moderówna. Hejducka, Walasiewiczówna,

skok wzwyż: Kwaśniewska. Mitan (Perczyk rezerwa),

skok w dal: Walasiewiczówna, Moderówna,

dysk: Wajs Grętkiewiczowa Dobrzańska,

oszczep: Kwaśniewska, Stachowiczówna,

kula: Wajs Grętkiewicz, Jasieńska.

PRZED SPOTKANIEM POLSKA — CZECHOSŁOWACJĄ W LEKKOATLETYCE PAŃ

CZY POWTÓRZYMY W BRNIE SUKCES Z 1932 r.

Pierwszy międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny pań Czechosłowacja — Polska, który odbył się 26 czerwca 1932 r. we Lwowie, miał ramy bardziej uroczyste niż wszystkie inne wydarzenia sportowe o charakterze międzynarodowym.

W meczu tym polska lekkoatletyka kobieca obchodziła jubileusz 10-cio lecia swego istnienia.

Uroczystość tę zorganizowano na tym samym boisku, na którym 10 lat temu pierwsze lekkoatletki polskie wyszły na bieżnię. **Było rzeczą niezwykle charakterystyczną, że mimo iż we Lwowie padły pierwsze polskie rekordy w lekkoatletyce kobiecej, uzyskane przez zawodniczki lwowskie, w 10 lat później w okresie jubileuszu ani jedna lekkoatletka tego miasta nie wykazała poziomu kwalifikującego ją do reprezentacji Polski.**

Na uroczystość 10-cio lecia przybyli pierwsi propagatorzy lekkoatletyki kobiecej w Polsce, między innymi dzisiejszy dyr. P.U.W.F. inż. Tadeusz Kuchar, a ponadto zjawiły się pierwsze zawodniczki, który na boisku Pogoni położyły podwaliny pod dzisiejszy poziom polskiej lekkoatletki kobiecej.

Jako pierwszy punkt programu meczu Polska — Czechosłowacja odbył się bieg **80 m. z płotkami,** do którego Czeszki wystawiły tylko jedną zawodniczkę. Pierwsze miejsce zajęła **Schabińska,** wyrównując ówczesny rekord Polski 12,4 sek., 2) Freiwaldówna 12:8, 3) Simkova (Czechsł.) 13,9.

W pchnięciu kulą Jasieńska ustanowiła wynikiem 12 m. nowy ówczesny rekord Polski. Kolejność wyników w tej konkurencji następująca: 1) Jasieńska 12 m., 2) Weisówna 10,89 m, 3) Vodicka (Cz.) 10,34, 4) Holikówna 9,84 m.

Bieg 60 m. przyniósł znów dwa pierwsze miejsca Polkom. Zwyciężyła Breuerówna 7,8 sek., 2) Sikorzanka, 3) Wejrikowa, 4) Beckarowa. Po trzech konkurencjach Polska prowadziła 24:3 pkt.

Dopiero **w skoku wzwyż** Czechosłowacja poprawiła nieco stosunek punktów. Wajsówna odpadła na wysokości 1,41 m., a Janowska przy 1,46 m. Obie Czeszki przeszły tę wysokość strącając poprzeczkę przy wysokości 1,51 m. Pierwsze i drugie miejsce zajęły więc Czeszki, 3) Janowska, 4) Wajsówna

W biegu na 100 m. Breuerówna i Orłowska zajęły pierwsze i drugie miejsce z czasami 12,4, względnie 13,2 sek., 3) Skałowa 13,6, 4) Srbova 13.7 sek.

Rzut dyskiem był domeną Wajsówny, która rzutem 40,40 m. zdobyła pierwsze miejsce 2) Koubkowa (Cz.) 34,80, 3) Vodicka (Cz) 30,68 m., 4) Janowska 30,51 m. Po sześciu konkurencjach Polska prowadziła 38,16.

W skoku w dal wyniki były następujące:

1) Piotrowska 4,94, 2) Beckarowa (Cz) 4,78. 3) Janowska 4,61, 4) Heppnerowa 4,59.

Bieg na 200 m. wygrała Veirikowa (Cz.) w czasie 27,2 przed Orłowską 27,9, 3) Skałowa 28,1, 4) Gotliebówna 28,3 sek.

W oszczepie zwyciężyły znów Czeszki: 1) Beckalowa 33,34, 2) Jasieńska 32,67, 3) Holikowa 30,25, 4) Smętkówna 29,87 m. Po 9-ciu konkurencjach Polska prowadziła 50:31.

Bieg na 800 m. wygrała Koubkowa 2,29, 2) Świderska 2,30, 3) Kabanowa (Cz) 2,31 sek. Lebekówna wycofała się po 400-tu m.

Jako ostatni punkt programu spotkania odbyła się **sztafeta 4x100 m.,** w której Polska w składzie Breuerówna, Sikorzanka, Orłowska i Schabińska zdobyła zdecydowanie pierwsze miejsce, uzyskując czas 51 sek., 2) Czechosłowacja 53,6 sek.

W punktacji ogólnej spotkanie zakończyło się zwycięstwem reprezentacji Polski 63,43,

Czy zawodniczki nasze powtórzą swój sukces z 1932 r. dowiedzą się nasi czytelnicy już z poniedziałkowego numeru „Sportu".

ROZMAITOŚCI ZE ŚLĄSKA

CZY PIŁKARZE ŚLĄSKA POJADĄ NA TOURNEE DO SZKOCJI?

Katowice. Na ostatnim zebraniu zarządu Śl. OZPN. postanowiono ponownie zwrócić się z pismem do PZPN o zezwolenie jednak na wyjazd repr. Śląska do Szkocji.

Śl. OZPN-owi udało się podobno uzyskać dogodniejsze warunki finansowe.

Śl. OZPN. spodziewa się, że zarząd PZPN. przeprowadzi reasumpcję swojej pierwszej uchwały i udzieli ślązakom zezwolenia na wyjazd.

W JAKIM SKŁADZIE ZAGRA RUCH Z SK ŻELEZARNY VITKOWICE?

Chorzów. Drużyna ruchu do swojego pierwszego po wojnie międzynarodowego spotkania z SK Żelezarny Vitkowice (w nadchodzącą sobotę) **wystąpi w składzie następującym:** Brom. Kamiński. Brzoza. Dragon, Bomba, Gorka, Cynger, Cieślik, Peterek. Suszczyk, Wodarz.

W NIEDZIELĘ KATOWICE I CHORZÓW WALCZĄ O PUCHAR WOJEWODY ZAWADZKIEGO

Katowice. W niedzielę odbędzie się na stadionie Pogoni w Katowicach tradycyjne spotkanie piłkarskie Katowice—Chorzów. Tym razem walka toczyć się będzie o cenne trofeum w postaci pucharu wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. Zawadzkiego. **Mecz ten będzie zarazem przeglądem sił przed meczem o puchar śp. Józefa Kałuży Śląsk — Warszawa.**

Reprezentacje obydwu miast do spotkania powyższego wystąpią w następujących zestawieniach:

Chorzów: Brom — Michalski — Brzoza, Szaton, Andrzejewski. Gajdzik Kulik, Piontek. Spodzieja. Cieślik. Barański.

Katowice: Janik, Grolik, Paterman, Zakrzewski, Klos, Kruk, Gawliczek, Pawlik, Buchalik Bak. Placek

PŁYWACY POGONI ZAPRASZAJĄ NA ZABAWĘ

Katowice. Z okazji zakończenia dobrze udanego sezonu letniego pływacy „Pogoni" urządzają całonocną zabawę taneczną, na którą zapraszają wszystkich „miłośników" mokrego sportu".

Zabawa odbędzie się 14. 9. br. o godz. 20-tej w „Czerwonym Młynie", Katowice, ul. Francuska.

WYNIKI Z BOISK ŚLĄSKA

TS „ORZEŁ" (Brzeziny Śl.) — KS WYZWOLENIE (Michałkowice) 1:1 (0:0)

(R) Drużyna Orła z Brzezin Śl. w spotkaniu z czołową drużyną Śląskiej A klasy osiągnęła wynik remisowy. Bramkę dla Wyzwolenia zdobył Lisiński dla Orła Klainer. Widzów ponad 4 tyś.

KS „SĘP" (Godula) — KS „POGOŃ" (Chorzów) 8:1 (5:1)

(R) W spotkaniu towarzyskim jakie odbyło się w Goduli — KS „Sęp" pokonał w wysokim stosunku „Pogoń" (Chorzów) 8:1 (5:1). **Bramki dla Sępu zdobyli:** Czerwiński 3, Kincer 2, Kaleta Murzyn i Ubis po jednej.

KS „ŚLĄSK" (Świętochłowice) — RKS „SLAVIA" (Ruda) 3:5) (0:2)

(l) Spotkanie towarzyskie w Świętochłowicach pomiędzy KS „Śląskiem a RKS „Slavia" z Rudy Śląskiej zakończyło się zasłużonym zwycięstwem gości. Widzów 2 tys. Sędzia Ser b. dobry.

KOSZARAWA WE FRYSZTACIE

TK Koszarawa we Frysztacie

Frysztat. TS. Koszarawa Żywiec rozegrała we Frysztacie dwa mecze. W pierwszym spotkaniu z SK. Slavią Orłowa (mistrz grupy cieszyńskiej), Koszarawa zwyciężyła 3:2 (1:1).

Bramki dla Koszarawy „uzyskali Holicz, Waś, Korzim, dla SK. Slavii prawy łącznik i samobójcza.

W drugim meczu TS. Koszarawa spotkała się z SK. Frysztat.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Bramki dla TS. Koszarawa strzelił Holicz, dla SK. Frysztat prawy łącznik.

W drużynie polskiej szczególnie dobrze wypadła gra Holicza, Korzima i bramkarza Studenckiego, który likwidował wszelkie ataki Czechów. Trzeba podkreślić, że kierownictwo KS. Frysztat zgotowało miłe i serdeczne przyjęcie drużynie żywieckiej.

„CONCORDIA" — „NATRONAG" KALETY 7:2 (3:1)

Kalety. Na nowo zbudowanym stadionie w Kaletach gościła „Concordia" Knurów, która rozegrała mecz tow. z miejscowym Natronagiem zwyciężając 7:2 (3:)1

„CONCORDIA" I B — „NATRONAG" I D 2:1 (0:1)

CO SŁYCHAĆ W ŁODZI

Łódź (tel. wł.) Piłkarze ŁKS gościć mieli w bieżącym tygodniu w Warszawie, gdzie przeciwnikiem ich być miała drużyna Polonii. Po ostatnich wysokich zwycięstwach obu tych klubów w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski (Polonia Ognisko 5:0, ŁKS Orzeł 8:1) spotkanie to zapowiadało się niezwykle interesująo. Niestety z niewiadomych przyczyn mez Polonia ŁKS został odwołany.

W nadchodzącą niedzielę drużyna piłkarska ŁKS gościć będzie u siebie mistrzowski zespół Pomorza KS. Pomorzanin z Torunia.

Pomorzanin jest już znany ze swych występów w Łodzi, bawił on bowiem na początku sezonu w polskim Manchesterze, zwyciężając w towarzyskim spotkaniu Zjednoczonych 4:2.

W najbliższą sobotę rozegrany zostanie w Łodzi dalsze spotkanie bokserskie o tytuł drużynowego mistrza Łodzi pomiędzy ŁKS a Gayerem.

Skład ŁKS-u na powyższy mecz został już ustalony i wygląda następująco: Stasiak, Pawlak, Marcinkowski, Kowalski, Olejnik, Rychtelski, Kosiński, Zylis **W składzie tym uderza brak Niewadziła** który nadal figuruje na liście zawodników ŁKS-u. jest jednak przez ten sam klub jak wiadomo zawieszony.

W niedzielę odbędzie się w Łodzi na dystansie 120 kilometrów wyścig kolarski o „złote nagrody" p. Kucharskiego, o czym już pisaliśmy w poprzednich numerach naszego pisma.

Organizatorzy mają zapewniony już udział wszystkich czołowych kolarzy polskich. **Między innymi dojść ma do sensacyjnego pojedynku na torze pomiędzy Kupczakiem a Bekiem.** Będzie to rewanż za mistrzostwa kolarskie w Krakowie, na których Bek był zmuszony uznać wyższość krakowianina.

Rewanżowy mecz lekkoatletyczny Łódź — Kraków, który odbyć się miał w Krakowie 15 września został odwołany.

Lekkoatletci łódzcy będą mieli jednak okazję do wykazania swych sił w trójmeczu lekkoatletycznym, który odbędzie się w dniach 21 i 22 bm. w Łodzi. W trójmeczu weźmie udział poza Łodzią Pomorze i Śląsk.

W Łodzi dziś jeszcze mówi się bardzo głośno o niedzielnym meczu bokserskim pomiędzy Warszawą a Łodzią.

Łodzianie są bardzo niezadowoleni z wyniku i przypisują go nieudolnemu zestawieniu składu reprezentacji.

Tak więc do dziś z niewiadomych przyczyn Olejnik, który ma idealną kategorię półśrednią został wstawiony do walki z Kolczyńskim, który z powodzeniem walczyć może w wadze półciężkiej

---

Dokończenie mistrzostw lekkoatletycznych Polski w dziesięcioboju panów, pięcioboju pań i maratonie odbędzie się w Łodzi w dniach 28 i 29 września.

Jak się dowiadujemy w pięcioboju pań ma zamiar wziąć udział również **Stanisława Walasiewiczówna.**

W ramach tej imprezy odbędzie się rewanżowe spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy **Wisłą a DKS-em.**

Również niezrozumiałym była absencja Stasiaka w wadze muszej, który według pogłosek miał być chory, a pomimo tego widziano go na trybunie podczas niedzielnego meczu ŁKS — Orzeł Gorlice.

Józef Pisarski (ŁKS), który już niejednokrotnie zapowiadał swój powrót na ring oficjalnie wystąpi w meczu o mistrzostwo bokserskie Łodzi ŁKS — Z. W. M. Zryw.

Pisarski w meczu tym wystąpi w kategorii półciężkiej, w której już na przyszłość ma zamiar występować.

Najpoważniejszym obok ŁKS kandydatem do tytułu mistrzowskiego w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Łodzi w boksie jest Zryw, w szeregach **którego walczą tacy zawodnicy jak: Czarnecki, Woźniakiewicz Unton i Kłodas.**

O CZYM SIĘ MÓWI W KRAKOWIE?

Komisja PZPN dla zbadania sprawy Mordarskiego bawiła w ubiegłym tygodniu w Krakowie. Komisja w składzie prezesa Rzeszowskiego OZPN Strzeleckiego i mec. Seydlitza z Poznania przesłuchała m. in. b. członków Sądu Obywatelskiego: mec. dr Guzikowskiego, mec dr Horowskiego i red. Sołtykowskiego.

Przesłuchanie trwało około półtorej godziny i pozwoliło Komisji zorientować się w całokształcie sprawy. Materiał zebrany w Krakowie Komisja przedłoży zarządowi PZPN

* * *

Mistrzostwa kajakowe okręgu **krakowskiego,** rozegrane ubiegłej niedzieli **na** Wiśle pod Krakowem przyniosły generalne zwycięstwo osadom S K Czechowice, które wygrały aż 7 biegów na 9 rozegranych. Mistrzostwa były doskonale obsadzone. Startujących osad było 21 z 5 klubów. w tym 4 krakowskich: HKS. AZS, Cracovia i Tramwaj. Organizacja sprawna sędzią głównym był wiceprezes PZK arch. Plebańczyk. Wśród gości obecny był również prezes PZK dr Chlamtatsch.

* * *

W ostatnich zawodach towarzyskich: Wisła I b pokonała w Myślenicach Dalin 6:1 (2:1). Dębnicki KS wygrał z rezerwami Cracovii 2:0 (1:0). a Wolania zwyciężyła Borek 3:1.

* * *

12 dniowy kurs pływacki dla młodzieży urządza Powiatowy Urząd WF i PW w Krakowie na basenie stadionu miejskiego. Kurs rozpocznie się 15 bm

* * *

Perczyk (Sokół), trzecia na mistrzostwach Polski w finale na 100 m, zmienia podobny barwy klubowe według wersji krążących po Krakowie

* * *

Finałowe spotkanie o mistrzostwo Krakowa w piłce nożnej odbędzie się dzisiaj, we czwartek, 12 bm na stadionie Wisły pomiędzy Cracovią a Wisłą **Drugie w ciągu niespełna dwóch tygodni** „derby Krakowa" mieć będzie tym razem znaczenie decydujące. **Po słabej grze, jaką Cracovia zademonstrowała w niedzielę na boisku Garbarni, szanse na zwycięstwo ma raczej Wisła** która pilnie przygotowała się do tego spotkania, **odbywając szereg treningów pod okiem trenera PZPN Adamka** i bawiącego obecnie w Krakowie Adama Waltera, zawodowego trenera z patentem węgierskim.

Z drugiej jednak strony Cracovia jest himeryczną drużyną i przy takiej stawce, jaką będzie czwartkowe spotkanie potrafi się wznieść na najwyższy poziom i zagrać tak, jak np. z Partyzantem jugosłowiańskim. Nie ulega najmniejszych wątpliwości, że czwartkowe „derby Krakowa" zgromadzi rekordową liczbę publiczności.

TU DOLNY ŚLĄSK

MIĘDZYMIASTOWE ZAWODY PŁYWACKIE W WROCŁAWIU

Wrocław. W nadchodzącą niedzielę odbędą się w hali krytej. w Wrocłowiu **międzymiastowe zawody pływackie i mecz piłki wodnej pomiędzy reprezentacją Wrocławia i Warszawy.**

Bardzo ciekawie zapowiada się w ramach tych zawodów pojedynek mistrza Polski w stylu klasycznym Iwanowskiego z jego groźnym konkurentem Brzostowskim.

„ODRA" NOWA SÓL — „PAFAWAG" WROCŁAW 4 : 3 (1 : 2)

Nowa Sól (M K.) Niepokonany w rozgrywkach eliminacyjnych Dolnego Śląska RKS „Pafawag" z Wrocławia orzegrał z KS „Odra" w Nowej Soli.

Gospodarze zagrali swój najlepszy mecz w sezonie. Zwycięstwo Odry jest tym cenniejsze, że drużyna grała przez 25 minut w 10-tke z powodu kontuzji bramkarza.

Sędziował p. Baj z Wrocławia wzorowo.

BROWAR (LWÓWEK) — ODLEW (NOWA SÓL) 2 : 1 (1 : 0)

Mistrzostwa klasy B Zasłużona wygrana gości ze Lwówka. Sędzia p Król z Żar słaby.

MILICYJNY K. S. ZIELONA GÓRA — K. K. S. NOWA SÓL 4 : 2 (2 : 0)

Zaw. tow. Sympatyczni goście z Zielonej Góry odnieśli zasłużone zwycięstwo. Sędzia p. Kowalczyk z Nowej Soli dobry.

RKS „ŚLĄSK" (Tarnow Góry) GOŚCIEM W KALETACH I W LUBLIŃCU

Tarnow. Góry. RKS „Śląsk" Tarnowskie Góry wyjeżdża w niedzielę do Kalet **gdzie zmierzy sie tam z KS „Natronag".**

NA TORZE KOLARSKIM SZCZECINA BEK ZDOBYŁ TYTUŁ DŁUGODYSTANS. MISTRZA POLSKI

Szczecin. Wielki sukces odniósł Polski Związek Kolarski jego prezes dyr. Gołębiowski i całe kolarstwo podczas niedzielnych długodystansowych torowych mistrzostw w Szczecinie.

Za prace i propagowanie sportu kolarskiego na Ziemiach Odzyskanych nadane zostały przesowi PZK i kolarzom przez Wojew. Urząd WF i PW w Szczecinie dyplomy „Pioniera".

Jest to rzadkie odznaczenie i tylko niewielu działaczy i sportowców otrzymało to wyróżnienie.

W samym wyścigu o długodystansowe torowe mistrzostwo Polski na starcie stanęło 33 kolarzy z całej Polski.

Zabrakło jedynie krótkodystansowego mistrza Kupczaka i Wandora z Krakowa oraz 3-krotnego zdobywcę tytułu z przed wojny Włodarczyka (Elektryczność Warszawa).

Tegoroczne długodystansowe mistrzostwa kolarskie Polski na torze były 9-tymi z kolei i nadano im szczególnie uroczyste ramy.. Po podniesieniu flagi i odegraniu hymnu państwowego rozpoczął się wyścig.

I-szy finisz mimo morderczego tempa nadanego przez długodystansowców wygrywa pewnie Bek bijąc Kuderta, Popończyka i Janika. **W II-giej dziesiątce kilometrów Bek przebija gume, zmienia rower i traci pół okrążenia. II-gi finisz wygrywa Janik przed Dabrowickim. Kudertem i Gabrychem.**

Zaraz po finiszu kiedy tempo osłabło Bek dogania czołówkę ale łapie znów defekt by później, razem z Napierałą (który też miał defekt) nadrobić utracony dystans. Zmęczony wysiłkiem Bek ulega na finiszu Dąbrowieckiemu i Janikowi bijąc Gabrycha.

Nowe ucieczki Napierały, Widerkiewicza i Pietraszewskiego nadają wyścigowi szalone tempo. Na ostatnim 5-tym okrążeniu przed 4-tym finiszem wskutek ryzykownej jazdy Dąbrowieckiego i Janika kilku kolarzy zwala się na tor. Z połamanych kół i rowerów powstają poturbowani zawodnicy. Najbardziej ucierpieli Janik, Bober i Kudert którzy wraz z 3-ma innymi kolarzami wycofują się z wyścigu. Tracą też na dystansie Bek, Dąbrowiecki i Leskiewicz. **Finisz wygrywa Gabrych bijąc pewnie Pietraszewskiego i Napierałę.**

... Ostatnie piąte okrążenie i ostatni wreszcie finisz. Na czoło wychodzą krótkodystansowcy. Po pięknej walce wygrywa Bek bijąc Dąbrowieckiego. Trymkosa i Pietraszewskiego.

Czas zwycięscy 1 godz. 23 min. 29 sek.

W klasyfikacji ogólnej 1) Bek Tramwajarz Łódź 10 pkt., 2) Gabrych (KKTI) 6 pkt. 3) Pietraszewski (Tramwajarz Łódź) 4 pkt. 4) Napierała (Sarmata) 2 pkt. 5) Trymkos (IKS Wrocław) 1 pkt.

Po wyścigu nastąpiło uroczyste rozdanie nagród i dyplomów, które wręczył wojewoda Pomorski Borkowicz.

Widzów około 10.000.

JUTRO ROZPOCZYNA SIĘ W NEW JORKU MECZ USA-SZWECJA O PUCHAR DAVISA

Szwedzi trenują w tajemnicy i oglądają tenisistów amerykańskich

New York. Amerykański Związek Tenisowy ustalił już skład repr. tenis. USA(który będzie bronić barw Ameryki w meczu pucharowym z Szwecją

W grze pojedyńczej wystąpią Parker i Kramer; w grze podwójnej para Mulloy — Talbert.

Drużyna szwedzka już od kilku dni znajduje się w Ameryce i trenuje przy „zamkniętych kortach" Po treningu Szwedzi obserwują grę tenisistów amerykańskich podczas odbywających się mistrzostw w USA

Przedstawiciele Związku Amerykańskiego za najgroźniejszego przeciwnika dla Kramera Parkera, uważają Lennarta Bergelina. który zdaniem ich jest najlepszym tenisistą europejskim Amerykanie spodziewają się zwycięstwa ze Szwecją w stosunku 4:1.

Cała prasa amerykańska zamieszcza już artykuły na temat następnego finałowego meczu z Australią. Jak wiadomo, Australię reprezentować będą w grze pojedyńczej **Bromwich i Dinny Pails,** zaś w grze podwójnej Bromwich i Quist. Również jeżeli chodzi i o spotkanie USA z Australią, opinia amerykańska przekonana jest, że repr. Stanów Ziednoczonych przywiezie do New Yorku Puchar Davisa. Amerykanie liczą na zwycięstwo swego debla oraz na porażki **Pailsa. Tenisista ten nie posiada ich zdaniem potrzebnej rutyny i jak** sam oświadczył, przed każdym poważniejszym spotkaniem staje się bardzo nerwowym.

NOWA SENSACJA POZNANIA

SKROMNY, BIAŁAS, POLKA I WOJCIECHOWSKI ZAWIESZENI

Poznań: Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej **zawiesił czterech czołowych** graczy okręgu, piłkarzy KKS-u Poznań — **Skromnego Białasa, Polkę i Wojciechowskiego.**

Piłkarze ci wyznaczeni zostali przez kapitana POZPN do reprezentacji Okręgu na mecz z Warszawą; nie stawili się na boisku a kierownik KKS postępek ich wytłumaczył tym, że **wszyscy czterej są tak przemęczeni meczami z Wartą,** że w ogóle grać nie mogą.

Okazało się jednak. że tego dnia KKS rozegrał mecz we Wrocławiu. w którym cała czwórka brała udział. Wraz ze Skromnym, Białasem. Wojciechowskim i Polką zawieszony został kierownik sekcji piłkarskiej KKS-u ob. Schumacher.

19-22 b. m. Praga: WSZECHSŁOWIAŃSKIE mistrzostwa bokserskie

JAKIE SZANSE MAMY W PRADZE NA WSZECHSŁOWIANSKIM TURNIEJU BOKSERSKIM?

ZSRR, POLSKA i JUGOSŁAWIA POTWIERDZIŁY JUŻ PRZYJAZD SWYCH REPREZENTACJI

Skład reprezent. Polski juz definitywnie ustalony MIEJSCE POLUSA ZAJĄŁ LECZKOWSKI

Poznań. W związku z niespodziewaną porażką Polusa (Warta) w meczu Pomorze — Poznań skład repr. bokserskiej Polski na Wszechsłowiański Turniej Bokserski uległ zmianie i ostatecznie przedstawia się następująco:

Waga musza: Stasiak (ŁKS).

Waga kogucia: Grzywocz (Skra Zabrze).

Waga piórkowa: Koziołek (Warta Poznań).

Waga lekka: Leczkowski (Zryw Bydgoszcz).

Waga półśrednia: Olejnik (ŁKS).

Waga średnia: Kolczyński (Grochów).

Waga półciężka: Szymura (Warta Poznań).

Waga ciężka: Niewadził (ŁKS).

Trener i sekundant Paweł Szydło..

* * *

Stoimy w przededniu wielkiej imprezy bokserskiej na skalę ogólnoeuropejską; po raz pierwszy w historii boksu odbędzie się w Pradze w dniach od 19—22 bm. wielki wszechsłowiański turniej bokserski. Na ringu w Pradze spotkają się przedstawiciele ZSRR, Jugosławii, Czechosłowacji i Polski w walce o prymat wśród państw słowiańskich.

Które z tych czterech państw okaże się najlepszym?

Znamy poziom i możliwości bokserów czeskich, z którymi w krótkim okresie przedwojennym nawiązaliśmy ożywiony kontakt i poznaliśmy niemal wszystkich reprezentantów tego państwa przedstawiających pewien poziom; możemy na podstawie papierowych porównań zorientować się co do poziomu Jugosławian, ale nic konkretnego nie wiemy o bokserach radzieckich.

Czy znów Radziecka „niespodzianka"

Meldunki dochodzące z Moskwy mówią nam, że Segałowicz w wadze muszej, Szczerbakow w wadze półśredniej czy Korolew w wadze ciężkiej są superasami Związku Radzieckiego i jego numerami popisowymi. Możemy się jednak spodziewać, że „ósemka" ZSRR zrobi w Pradze taką samą niespodziankę, jaką zrobili w Anglii piłkarze Dynamo, we Francji koszykarze i koszykarki Leningradu czy w końcu lekkoatleci i lekkoatletki radzieckie w Oslo.

Przez czarne, czy przez zielone okulary

Do mistrzostw słowiańskich w boksie stajemy z szansami o wiele większymi niż w innych dziedzinach sportu. Przyzwyczailiśmy się po wojnie z nielicznymi tylko wyjątkami (szermierka, narciarstwo) do przykrych niespodzianek (czytaj klęsk) i teraz nie pozostaje nam nic innego jak tylko sceptycznie patrzeć się na każdą naszą zagraniczną wyprawę. Okazuje się, że jednak czas okupacji nam się dał najwięcej we znaki i że długo będziemy jeszcze pod względem sportowym w tyle za innymi państwami.

Jedyną naszą nadzieją jest jeszcze boks.

Co nas uprawnia do optymizmu

Szereg zwycięstw z drużynami czeskimi udane tournee Warty po Węgrzech upewnia nas w przekonaniu, że w boksie nadal jednak reprezentujemy pewien poziom i w tej dziedzinie sportu prędzej jak w innej możemy liczyć na ewentualne sukcesy.

I co nas niepokoi

I bylibyśmy skłonni nawet bardzo optymistycznie zapatrywać się na praską wyprawę, gdyby... właśnie gdyby nie gdyby.

1 Turniej państw słowiańskich wypadł akurat na ten okres czasu, gdy u nas sezon jeszcze dobrze się nie rozpoczął.

2 Po drugie szereg naszych czołowych bokserów znajduje się jeszcze zupełnie bez formy a

3 po trzecie wyjeżdżamy do Pragi bez przygotowania. Przed tak ważną pod wieloma względami imprezą reprezentanci nasi nie zostali zgromadzeni na żadnym obozie. Każdy z nich wyjedzie bez solidnego przygotowania, bez zaprawy, a może i bez kondycji.

4 Tuż prawie przed odjazdem bokserzy, na których w skrytości ducha liczyliśmy najwięcej Polus i Koziołek przegrali w Bydgoszczy z bokserami, którzy do ekstraklasy nie należą i wyłania się konieczność zastąpienia ich innymi.

Niestety tych innych tak łatwo jednak nie można znaleźć. Trudną i odpowiedzialną więc rolą obarczony został kapitan sportowy PZB ob. Suszczyński

Zestawić w takich okolicznościach reprezentacyjną ósemkę jest dziełem nielada. Ale gdy już ośmiu ludzi posłać trzeba to mówi się trudno i posyła się.

Nasza ósemka

Kto pojedzie więc do Pragi reprezentować nas i zdobywać tytuły?

W wadze muszej zaszczyt ten spotkał Stasiaka, mistrza Polski boksera o równej formie i pewnym zapasie umiejętności. Stasiak na stosunki krajowe jest bokserem bardzo dobrym, ale czy w tej wadze a będzie w niej zdaje się najsilniejsza konkurencja, potrafi wiele zdziałać, wątpimy.

Pierwsza szansa

W wadze koguciej barw naszych bronić będzie Grzywocz; także ten bokser obniżył w porównaniu z ub. sezonem nieco swoje loty. Grzywocz jest jednak „turniejowcem" w całym tego słowa znaczeniu i jeśli wygra pierwszą walkę o pozostałe jesteśmy spokojni.

Drugim wielkim „turniejowcem" jest Koziołek. Wprawdzie przegrał on w Bydgoszczy z Leczkowskim i tym samym osłabił nieco nasze zaufanie, to jednak liczymy, że porażkę wziął sobie solidnie do serca i w Pradze stanie na ringu w pełni przygotowany. Zresztą orientując się w układzie sił nie będzie on miał przeciwnika dorównującego mu rutyną i techniką. W walce prowadzić go będzie jego nauczyciel, trener i wychowawca Szydło i na ten moment najwięcej liczymy.

Dlaczego Leczkowski w wadze lekkiej?

Co można powiedzieć o Leczkowskim debiutancie w reprezentacji, bokserze w ub. sezonie jeszcze bardzo mało znanym?

Mieliśmy go okazję kilka razy oglądać i stwierdziliśmy, że młody ten pięściarz robi postępy ze spotkania na spotkanie, walczy inteligentnie i skutecznie, czy dorósł już do reprezentacji to rzecz inna. Brak rutyny, zbyt krótka kariera, są czasami momentami, które w sposób mało dodatni wpływają na wynik poważnych spotkań. Jeśli jednak kapitan sportowy PZB zdecydował się jego wystawić, to ufamy ob. Suszczyńskiemu, że Leczkowski jest obecnie najlepszym z najlepszych w swojej wadze. Dziwi nas tylko dlaczego bokser walczący w wadze piórkowej znalazł sie naraz w lekkiej.

Wielkie bezrybie panuje w wadze półśredniej i w tym bezrybiu najlepszym jest Olejnik. Ambitny zawodnik łódzki nie wahał zmierzyć się z Kolczyńskim, a więc będzie miał na pewno i „serce" do walki z zagranicznymi przeciwnikami.

Czy starczy mu jednak do tego umiejętności, zależeć to będzie od klasy praskich przeciwników.

100 proc. faworyt

„Perłą" naszej drużyny powinien okazać się w Pradze znów Kolczyński, który z meczu na mecz zaczyna coraz bardziej przypominać nam najlepszego na świecie „Kolkę" triumfatora ringów w Europie i Ameryce. Nie wydaje się nam aby Kolczyński w obecnej swojej formie mógł znaleźć równego sobie przeciwnika. I jeśli reszta nawet zawiedzie, to na niego liczymy w 100 procentach.

Drugi „pewniak"

Drugą „perłą" jest Szymura. W wadze półciężkiej na palcach można policzyć bokserów o takiej rutynie, technice i szybkości jak nasz „Franek" Szymura jeśli będzie w pełni kondycji, jeśli nie będzie mu dokuczać kontuzjowana w lecie noga powinien być naszym drugim numerem popisowym

W ciężkiej wadze tak się złożyło, że od szeregu lat przedstawiamy poziom o klasę niższą niż w siedmiu pozostałych wagach i również nasz obecnie najlepszy „ciężki" Niewadził laurów zbierać w Pradze na pewno nie będzie.

W składzie naszej reprezentacji widnieją nazwiska trzech rutyniarzy Koziołka, Kolczyńskiego i Szymury — reszta Stasiak, Grzywocz, Leczkowski, Olejnik i Niewadził barw naszych bronić będą po raz pierwszy.

Wiemy, że tak „starzy", jak i ci „młodzi" reprezentanci dadzą z siebie wszystko, aby ten pierwszy wielki międzynarodowy egzamin wypadł dobrze, aby pozycja, którą zdobyliśmy w Mediolanie i Dublinie nie została utracona

JERZY ZMARZLIK

TAJEMNICA SUKCESÓW PIĘŚCIARZY RADZIECKICH

SZCZERBAKOW: Podstawowa przyczyna sukcesów bokserów ZSRR jest odporność i wytrzymałość tempa

WYWIAD Z MISTRZEM ZSRR WAGI PÓŁŚREDNIEJ. — ...WIERZĘ TYLKO W SWE SIŁY I W SWÓJ SPOSÓB WALKI.



Katowice. Już tylko niewiele dni nas dzieli od pierwszego w historii naszego boksu zmierzenia się z bokserami radzieckimi. W Pradze na turnieju wszechsłowiańskim walka o prymat będzie się prawdopodobnie toczyć między bokserami ZSRR i naszą ósemką.

W przededniu zmagań w Pradze zapoznajmy się z głównymi cechami walki radzieckich mistrzów pięści.

Z zaletami naszych groźnych przeciwników zapozna nas sam mistrz ZSRR w wadze półśredniej SZCZERBAKOW — pięściarz uznany za bezsprzecznie najlepszego w ZSSR. Posłuchajmy przeto co mówi Szczerbaków.

— Podstawową przyczyną sukcesów naszych czołowych bokserów jest bezsprzecznie doskonała kondycja fizyczna, odporność i wytrzymałość, oraz umiejętność narzucenia od pierwszej chwili ostrego tempa walki. Tempo to od pierwszej do ostatniej rundy nie słabnie i sprawia, że każdy przeciwnik zmuszony jest przez cały przeciąg do maksymalnego i męczącego skupienia uwagi.

— Nasi pięściarze przechodząc od pierwszego uderzenia gongu do szybkiego ataku zaskakują przeciwnika, demolują jego pieczołowicie ułożony plan walki i narzucają mu własny system.

Szybkie tempo utrzymane przez wszystkie rundy musi dać dobre rezultaty. Nie samo ono jednak decyduje. Nasi pięściarze starają się przez cały przeciąg walki pozostawać w ruchu, stale zmieniać pozycje — z lewej na prawą i odwrotnie — stosować precyzyjne uniki i sitte steppy, doprowadzić do tego, aby ciosy przeciwnika trafiały w próżnię i spowodować zmęczenie i załamanie psychiczne przeciwnika.

— Wszechstronność jest jedną z naszych głównych broni. Nasi wychowawcy i trenerzy nie starają się nam narzucić jednego tylko systemu. Zawsze trzeba umieć przystosować się do przeciwnika i znaleźć odpowiednią broń na jego system. Dlatego nasi mistrzowie jak Ogurenkow w wadze średniej, czy też Grejner ew. Puszkin odnieśli już tyle sukcesów. U tych bokserów jedna walka nigdy nie jest podobna do drugiej.

— Jedyną zasadą stale w nas wpajaną jest tempo. Ja sam podczas każdego spotkania wpajam sobie w głowę jedną tylko myśl: „tempo, tempo i jeszcze raz tempo". Przy opanowaniu technicznym i odpowiednio silnym ciosie jest to broń niezawodna.

— Jeżeli chodzi o mnie to jedyną podstawą innych zwycięstw i sukcesów jest trening... Z chwilą gdy wejdę na salę gimnastyczną przestaje dla mnie istnieć cały świat poświęcam się całkowicie treningowi. Najpierw „zagrzewam" się bez rękawic walcząc z własnym cieniem i stosując wszelkie możliwe pozycje zdarzające się w praktyce. Właśnie w tych akcjach rozgrzewania rozwiązuję nowe kombinacje, których dotychczas nie używałem i tak naprzykład na kontrę przeciwnika wyrzucam rękę do obronnego, przeciwuderzenia, dwa lub trzy razy w tempie jak najszybszym. Cała ta akcja musi być przeprowadzona niezwykle szybko jeśli ma odnieść swój zamierzony cel Po pewnym czasie „nowości" te mam już całkowicie przyswojone i w następnych walkach stosuje się je już bez trudu.

Mój trening w niczym nie różni się od walk staczanych nawet o tytuły mistrzowskie. Wiele uwagi poświęcam (a razem ze mną mój trener Michałow, niegdyś doskonały i znany bokser), doborowi sparringpartnerów. Normalnie potrzebuję podczas treningu trzech do czterech partnerów, którzy mają dobrze opanowaną pracę nóg. i którzyby potrafili mnie zmusić do pełnej walki i do zmęczenia.

Nie wolno wyczerpać mi się w walce z pierwszym już przeciwnikiem. Świadomość zachowania siły i chęć opanowania woli przez cały czas treningu zamienia całą moją zaprawę na „atak, na wytrzymanie tempa".

Trener mój obserwuje cały czas mój trening i zwraca mi uwagi na niedociągnięcia i błędy. Całą zaprawę kończę lekką gimnastyką, co daje odprężenie mym mięśniom i głęboki oddech płucom.

— Tym sposobem przeprowadzam treningi przez 20 do 25 dni przed rozpoczęciem mistrzostw. lub poważniejszych zawodów.

— Wierzę tylko w swoje siły i w swój sposób walki — kończy swój wywiad Szczerbakow. — Zasadniczą moją dewizą jest — tempo w ringu.

9:7 PRZEGRALI BOKSERZY PRAGI z LOKOMOTYWA (ZAGRZEB)

Zagrzeb. Trzeci mecz bokserów praskich na terenie Jugosławii, w którym wystąpili oni pod egidą Czeskiego Atletycznego Klubu i spotkali się z drużyną Lokomotywy, zakończył się porażką Czechów, wynik został skorygowany na 9:7 dla drużyny jugosłowiańskiej.

W drużynie Lokomotywy na wyróżnienie zasługują: Gigor w wadze piórkowej, Titicz w wadze średniej, (zwyciężył Tenglera) i Wirag w wadze ciężkiej (zwyciężył Elisa).

Tak więc tournee bokserów praskich po Jugosławii przyniosło im dwa zwycięstwa z repr Belgradu i Zagrzebia (9:7) i porażkę z Lokomotywa 7:9.

JAKIE UCHWAŁY POWZIĄŁ KOM. OLIMPIJSKI

PIŁKA NOŻNA WYELIMINOWANA Z OLIMPIADY

KOSZYKÓWKA w miejsce FOOTBALU

Sztokholm Na ostatnim zebraniu Olimpijskiego Komitetu zapadły następujące uchwały:

1. Olimpijski Komitet przenosi się z Berlina do Lozanny.
2. Międzynarodowy Komitet Olimpijski wyda specjalną publikację o Olimpiadzie, która zostanie rozesłana do wszystkich państw
3. Komitet Olimpijski poprze Igrzyska regionalne jak Igrzyska panamerykańskie, Olimpiadę dalekiego wschodu, Igrzyska indyjskie, które mają służyć jako przygotowywania lekkoatletów do właściwej Olimpiady.
4. Slalom będzie wchodził w skład zimowego pięcioboju.
5. Koszykówka będzie wchodziła jako stała część Igrzysk Olimpijskich podczas gdy piłka nożna i rugby będą tylko częścią pokazową.

BIAŁYSTOK DONOSI

Białystok. W sobotę i niedzielę odbyły się w Białymstoku dwa ciekawe spotkania piłkarskie.

W pierwszym meczu z cyklu rozgrywek o mistrzostwo BOZPN WKS Piechur (Białystok pokonał zasłużenie ZZK 3:0 (1:0) uzyskując bramki przez Slizankiewicza Okrajka i Rutkowskiego.

W niedzielę WKS Piechur rozegrał mecz towarzyski z Pocztowym KS wygrywając wysoko 7:1 (3:0)

REPR. ZSRR W BOKSIE która wystąpi w Pradze na Wszechsłowiańskim Turnieju Bokserskim



Od góry do dołu:
1) Segałowicz,
2) Awdiejew,
3) Kniaziew,
4) Grejner,
5) Kariste,
6) Stepanow Korolew

Redakcja: Katowice, Sobieskiego 11. Redaguje: Komitet redakcyjny. — Tel. 334-03 i 04. Wydawca. Wydawnictwo Literatura Polska, Katowice. R. 17303